

MIR DOMOWY W GRECKO-RZYMSKIM EGIPCIE *

Mir domowy, który niewątpliwie ma religijną podstawę¹, jest dobrze znany w grecko-rzymskim Egipcie. W artykule tym zamierzamy określić jego rozciągłość i określić wypadki, w których może on być naruszony przez osoby prywatne i urzędowe.

W Tebt. 771 (II p. n. e.) użala się pewien rolnik, iż jest naruszany w spokojnym posiadaniu swego domu przez pewną kobietę, która rości sobie bezprawne do tego domu pretensje i wdzierając się do niego przemocą nie czekając sędziowskiego orzeczenia. Rolnik ten prosi, by strateg nakazał kobiecie (v. 23—25) ὅπως ἐπιτρέπη τῇ Στρατονίκῃ μὴ εἰσβάλλεσθαι εἰς τὴν οἰκίαν κτλ.² Tor. 1, gdzie mamy do czynienia z podobnym wypadkiem, ukazuje, że władza zwykła czynić zadość tego rodzaju żądaniom: εἵπαμεν τῶν μὲν Ἑρμίαι μὴ εἰσβάλλεσθαι, τοὺς δὲ περὶ τὸν Ἔρρον κρατεῖν καθὼς καὶ ἀπὸ τῆς ἀρχῆς διακατεῖχον³. Ochrona, jakiej się udziela posiadaczowi domu, jest rodzajem interdyktu⁴, przypominającego rzymski interdykt: uti possidetis ze swoim „vim fieri veto”⁵. Poszkodowany właściciel domu mógł jednakowoż zwrócić się o pomoc do właściwego sądu, a zwykł to czynić, jeśli jednocześnie popełniono na jego szkodę inne przestępstwa: ὕβρις lub ἄδικος ἀγωγή⁶.

*) Artykuł niniejszy opublikowany został w *Symbolae ad Studia Orientis Pertinentes Frederico Hrozný dedicatae* (= *Archiv Orientalni*, vol. XVIII), Pars quarta, w jęz. angielskim pt.: *Inviolability of domicile in Greco-Roman Egypt*.

¹ cf. J. M. Polak, *Symbolae van Oven*, p. 252.

² cf. Tebt. 786₂₇ (138 p. n. e.); cf. również Ent. 80 (218 p. n. e.), SB 7351 (II w. p. n. e.), cf. moje *Law. I* 337₇₅. II.

³ cf. Wilcken, *UPZ I* 456₂; II 89.

⁴ cf. Wilcken, *UPZ II* 45/6.

⁵ cf. Gradenwitz, *Erbstreit* 7, mój art. *Sav. Z.* 56, 284.

⁶ cf. Fay 12 = M. Chr. 15 (ca 103 p. n. e.) v. 12 ff; ἐπελθόντε[ς] ἐπὶ τῇ ὑπ[άρχου]σάν μοι ἐν τῇ κόμῃ οἰκίαν, gdzie niestety ustęp, w którym poszkodowany domagał się satysfakcji za naruszenie miru domowego, jest mocno uszkodzony, a zachowane są jedynie wyrazy odnoszące się do jego roszczenia z powodu (v. 31) ἄδικος ἀγωγή i ὕβρις. Inne podania o podobnym charakterze są kierowane do policji: PSI 815 (143-2 p. n. e.), Tebt 46₇ (113 p. n. e.), 47₆ (113 p. n. e.).

Upoważnienie do naruszenia miru domowego może oprzeć się na ustawie. Tak P. Hal X 234—238⁷ pozwala, podobnie jak w starogreckim prawie⁸, wierzycielowi fantować dłużnika, a co się z tym łączy, wejść w tym celu do jego domu. Fantowanie i wejście do domu dłużnika jest jednakowoż wzbronione w pewnych wypadkach, jak np. w momencie, gdy dłużnik kona: (v. 235) [μὴ ἐξέσθω] ἐνεχυράζειν μὴδὲ οἶον τις ἀποθάνει.

Inny wypadek, gdzie wolno naruszyć mir domowy, znajdujemy w postępowaniu sądowym. W sprawozdaniu woźnego sądowego złożonym chrematystom w BGU 1248⁹ = SB 3925 czytamy (v. 5) παρηγγελκότ[ε] Ταγῶτι μὲν ἐνωπίωι, Ἑσοροήρει [δ]ὲ ἀπ' οἰκίας δι' Ἑπωνίχου φυλακίτου. Znaczenie słów: ἀπ' οἰκίας możemy zrozumieć przy pomocy inskrypcji u Dittenbergera, Syll. I, 534 v. 40 ff: Εἰὰν δὲ τις τῶν ὑμετέρων ἢ τῶν Λεβεδίων μὴ ἐπιδημῇ ἐν ταῖς προθεσμίαις ἐξέσθω τὸν ἀποδημοῦντα προ|καλέσασθαι ἀπὸ τοῦ ἀρχείου καὶ ἀπὸ τῆς οἰκίας, δηλοῦντα τῶι [ἀρχοντι- ἢ ἐναντίον κλητόρων δύ[ο] ἀξιο|χ]ρέων. Słowa: ἀπὸ τῆς οἰκίας [προ]καλέσασθαι oznaczają „de domo vocare”¹⁰, a więc to samo, co w BGU 1248¹¹. Kontrastem „de domo vocare” jest „vocare in via”, tj. pozywać na publicznej drodze¹². Prawo „de domo vocare”, które zdaniem niektórych rzymskich jurystów¹³ nie było dopuszczalne w prawie rzymskim, ma za presumpcję, iż w prawie ptolemejskim woźny sądowy albo jego zastępca jest upoważniony do wejścia do domu pozwanego¹⁴, by wręczyć mu pozew.

Władze państwowe są również upoważnione wejść do domu cudzego w sprawach karnych, np. celem przeprowadzenia rewizji¹⁵.

⁷ cf. Schubart, Arch. f. Pap. XII, 52; ob. również Schönbauer, Sav Z. 46, 206.

⁸ cf. Lipsius, Att. Recht, 950.

⁹ cf. Berneker, Prozesseinleitung im ptoł. Recht 88; Wilcken, UPZ 455.

¹⁰ inaczej Wilcken l. c.

¹¹ cf. również BGU 1775 (52—3 p. n. e.) sprawozdanie o pozwaniu: Παρὰ Τρύφωνος τῶν ἀπὸ τοῦ χρηματισμοῦ ὑπη[ρετ]ῶν. [v. 8]: Παρ[ηγγ]ελκῶς — Ἀπολλωνία [μὲν ἀπ'οικίας τοὺς δὲ ἄλλους ἐνωπίοις]; ob. również BGU 1776 (bez daty) (v. 12): [π]αρηγγελίας [τῇ μὲν] Ἀπολλωνία[ί] ἀπ' οἰκίας (τοῖς δὲ] περὶ τὸν Κλειτόδωρον [ἐνωπίοις].

¹² cf. J. M. Polak l. c. 257.

¹³ cf. D 2, 4, 28 Plerique putaverunt nullum de domo sua in ius vocare, quia domus tutissimum cuique refugium atque receptaculum sit, eumque qui inde in ius vocat vim inferre videri, cf. J. M. Polak l. c. 257.

¹⁴ cf. BGU 1248 (v. 5).

¹⁵ cf. Wilcken, UPZ I 127, 132.

To np. ma miejsce w UPZ 5—6 (163 p. n. e.), gdzie naczelnik żandarmerii wszedł do Sarapeum w poszukiwaniu ukrytej broni. I jest to tylko aktem grzeczności, jeśli dopuścił Amoisisa, reprezentanta naczelnego kapłana, by był przy tym akcie obecny.

To samo prawo przysługuje urzędnikom fiskalnym. W Wess. Stud. I Nr 1 (II w. p. n. e.) poszkodowany podnosi, że (v. 5) τοῦ δὲ αὐτοῦ πράκτορος παραγενομένου ἐν τῷ(ι) κλ. κ. και ἀναγκά[ζον]τος ἀποδοῦναι τῷ Πλάτωνι τὰ προγεγραμμένα χρήματα, lecz jego zażalenie nie jest skierowane przeciw praktorowi, którego prawa do przedsięwzięcia rewizji pod żadnym względem nie kwestionuje, lecz przeciw wierzycielowi, który ponawia swoje już dawno zaspokojone roszczenia. Cairo Zen. 59, 454 nie pozostaje z tym w sprzeczności. Znajdujemy tu skargę przeciw urzędnikowi nazwiskiem Nikanor, że nie miał on prawa wejść do domu kobiety wolno urodzonej, u której mieszkał Hippokrates, właściwy dłużnik¹⁶, i nałożyć pieczęcie¹⁷ na jego ruchomościach. Poszkodowany żali się zatem, że urzędnik wszedł do mieszkania osoby, która nie była odpowiedzialna za długi, że dłużnikiem był jej podnajemca, przyznaje więc, że mógłby on to uczynić, gdyby kobieta była dłużnikiem, a jej ruchomości mogły być zajęte za długi.

Dzierżawca państwowych monopolów jest także upoważniony wejść do cudzego domu w poszukiwaniu kontrabandy¹⁸ i w celu fantowania¹⁹. Może on jednakowoż uczynić to tylko przy współudziale władz państwowych, które podobnie jak w greckim prawie²⁰ otwierają drzwi do domu dłużnika.

Rev. I. 55¹⁷—56¹³²¹ zawiera specjalne postanowienie odnośnie do rewizji domu: „Jeśli dzierżawcy monopolów albo ich podwładni

¹⁶ jak zauważa wydawca, Hippokrates był prawdopodobnie współdzierżawcą ἀπόμοιρα w Nr 59, 367; Nikanor zaś był widocznie urzędnikiem podległym głównemu ekonomowi, działającym w tym wypadku jako πράκτορ.

¹⁷ cf. C 2, 16 (17), 1 i mój art. w Mélanges Cornil II, 505.

¹⁸ cf. Tebt 3815 ff εὐθέως π[α]ραλαβὼν τὸν ἐπιστάτην [ἐ]πὶ τὸν σημαινόμενον — οἰζον-κατέλαβον τὸν Θραῖκα ἔνδον ὄντα: Tebt 398—15; ob. również Giss. Bibl. 10, Col. I 18, II. 1 cf. Wilcken, Arch. f. Pap. VIII, 81.

¹⁹ Ob. o prawie ἐνεχυράσια (pignoris capio) przez τελῶναι Schönbauer. Sav. Z. 46, 205, z powołaniem się na W. Chr. 259 (265 p. n. e.) i W. Chr. 258 Col. 15 (v. 10—15), który zajmuje się jednakowoż προᾶξιν τελῶν. Do pignoris capio odnosi się jednak Petr. II 32 ff (cf. Wilcken, Archiv II 517), gdzie dzierżawca jest oskarżony o wykonanie tego prawa ἄνευ τῶν παρὰ Ἀριστοκρίτου (sc. λογευτῶν).

²⁰ cf. Rabel, Sav. Z. XXXVI, 361.

²¹ cf. moje Law I, 352, 419.

chcą dokonać rewizji domu z tego powodu, że pewne osoby ukryły oliwę lub tłoczarnie do jej wyciskania, muszą jej dokonać w obecności zastępcy ekonoma lub jego antigrafeusa. A jeśli dzierżawca monopolu nie znajdzie tego, czego szukał, może być wezwany przez osobę, u której dokonano rewizji, do złożenia przysięgi⁷. Odmowa złożenia przysięgi stwierdzającej, że rewizja nie została przeprowadzona w żadnym innym celu, jak tylko w związku z monopolem oliwnym, uważana jest za delikt. Odmowa złożenia przysięgi jest więc ścigana zarówno jako ἀμαρτία jak i ἀγνόνεια. Pozwany dzierżawca monopolowy ma zapłacić poszkodowanemu, którego mir domowy naruszył, podwójną wartość oliwy, którą rzekomo ukrył posiadacz domu, stosownie do oszacowania dokonanego przed przedsięwzięciem rewizji.

Jak widać stąd, mir domowy może być legalnie naruszony: a) przez osobę prywatną — jak to ma miejsce w prawie aleksandryjskim, b) przez urzędników państwowych: woźnego sądowego, policję lub urzędników fiskalnych, c) przez monopolowego dzierżawcę, ale tylko w asystencji władz państwowych. Możliwe było jednak zwracać się do króla, jak wskazuje UPZ 106 (99 — 8 p. n. e.) (v. 17) προστάξει Φιλοκράτει τῷ συγγενεῖ καὶ ἐπιστολογράφῳ ἐγδοῦναι περὶ αὐ[τοῦ] καὶ τῆς οἰκίας μου ἐντολὴν περιέχουσαν μηδενὶ ἐξεῖναι εἰσβιάζεσθαι εἰς αὐτήν — v. 19: ἐπ' αὐτῆς δὲ τῆς οἰκίας <μου> π[ρ]ο[θ]εῖν[α] [ἐν λευκώματι κτλ. Jak zauważa Wilcken, l. c. (p. 455), „petent Petesis ma na myśli kapłanów albo urzędników, albo κάτοχοι, albo jeszcze inne osoby”, którzy mogliby naruszyć jego mir domowy. Przypuszczam, że Petesis myślał o urzędnikach publicznych, ponieważ przed naruszeniem miru przez kapłanów, κάτοχοι i osoby prywatne był on chroniony przez przepisy ustawy i bez specjalnej ἐντολῆς. To przypuszczenie znajduje potwierdzenie w UPZ 108, gdzie Petesis żalił się u króla, iż na przekór udzielonej mu ἐντολῇ^{31—32} Numenios, ὁ κατασταθεὶς πρὸς τῇ στρατηγίᾳ τοῦ αὐτοῦ νόμου, παραβὰς τὰ ὑπὸ σοῦ, μέγ[ιστε] βασιλ[εῦ], προστεταγμένα, ἐπελθὼν ἐπὶ τὴν σημαινομένην μου οἰκίαν ἐσκύ[λεν] ταύτην οὐ μετρίως κτλ.

II

Mir domowy był także chroniony w rzymskiej epoce¹. Skargi o satysfakcję z powodu naruszenia miru domowego są częste. Zwykło się je łączyć ze skargą o słowne i czynne zniewagi i robią one wrażenie, jakby były wzorowane na przepisach lex Cornelia Ulp. 47. 10,5 f: lex itaque Cornelia ex tribus causis dedit actionem: quod

¹ BGU 22 (114 n. e.); Osl. 22 (127 n. e.); Tebt. 331 (131 n. e.); Gen. 3₁₂ (175 n. e.); Tebt. 332 (176 n. e.); Lond. 342₁₀, p. 175 (185 n. e.); BGU 454₈ (193 n. e.):

quis pulsatus verberatusve domusve eius vi introita est. Skargi te skierowane są zazwyczaj do policji, ale nie wiemy, jak prawo prowincjonalne na nie reagowało.

Mir domowy może jednakowoż także i w tej epoce zostać legalnie naruszony. Ma to miejsce w dziedzinie prawa rodzinnego. Rodzice, zarówno ojciec jak i matka, mają prawo windykować dziecko, gdziekolwiek ono się znajduje, wejść do cudzego domu i zabrać je ze sobą. Tak czytamy w Oxy 37 = Meyer, Jur. P. 90 (49 n. e.) najpierw, że ojciec Pesouris (v. 15) ἀπέσπασεν, a następnie rzekoma matka (v. 16) εὐροῦσα[α] εἰσεπήδησεν εἰς τοῦ ἡμετέρου οἰκίαν καὶ τὸ σωματίον ἀφέρπασεν κτλ. Podobnie mają rodzice prawo wejść do domu zięcia i zabrać ze sobą córkę, nawet wbrew jej woli². Ma to miejsce w Oxy 237, Col. VI, 18 (proces Dionizji), gdzie ojciec utrzymuje ἀξιῶ τοῦ νόμου δίδοντος μου ἔξουσίαν οὗ τὸ μέρος ὑπέταξα ἵν' εἰδῆς ἀπάγοντ' αὐτήν ἄκουσαν ἔκ τῆς τοῦ ἀνδρὸς οἰκίας μηδεμίαν μοι βίαν γενέσθαι κτλ. i to samo musiało również mieć miejsce w Preis. Cair. 2 (362 n. e.), gdzie matka w czasie nieobecności zięcia (v. 13—14) ἐτέρῳ ἀνδρὶ ἐξέδωκεν τὴν αὐτὴν σύμβιον κτλ.³

Ponadto może być mir domowy naruszony na podstawie umowy. Nόμοι (statuty) stowarzyszenia udzielają tego prawa prezydentowi stowarzyszenia. Tak czytamy w Mich. 244 (43 n. e.) ἔξιναι τῷ Κρονίῳ ἐνεχυράζειν αὐτοὺς ἔν τε τῇ πλατέᾳ καὶ ἐν ταῖς οἰκίαις καὶ παραδίδόναι αὐτοὺς ἢ σώματα αὐτῶν κτλ., tzn., że Kronion, prezydent stowarzyszenia, będzie miał prawo dłużnika, który omieszkał zapłacić po główne albo przypadającą na niego część wydatków na stowarzyszenie, ująć „na ulicy albo w jego domu”⁴ i aresztować jego i jego niewolników”.

Urzędowe zawiadomienia mogły być także i w tej epoce dokonywane ἀπ' οἰκίας. W Lond II p. 109 Nr 123₁₄ (144 p. n. e.) znajdujemy taki wypadek. W papirusie tym dwaj rolnicy zawiadamiają stratega z Hermopolis o ich zamiarze wypowiedzenia dzierżawy pewnego gruntu (prawdopodobnie gruntu królewskiego), który trzymali wspólnie w dzierżawie z trzecią, obecnie zmarłą osobą; żądają oni, aby zawiadomiono o tym pewną osobę, najwidoczniej tę, od

BGU 1575 (II — III w. n. e.); BGU 275₃ (215 n. e.); Lond. 245₁₀, p. 271 (343 n. e.) Gen. 47₇ (343 n. e.)

² cf. moje Law I 105.

³ cf. moje Law I 115₁₆.

⁴ cf. wypadek nadużycia tego prawa w P. Würzb 4 (II w. p. n. e.) gdzie: προστάτης (v. 12) wchodzi do domu ἐπὶ τὴν οἰκίαν μου ἡνεχυράσσε ληυχνίαν σιδηρᾶν ἀξίαν χα(λκοῦ) (δραχμῶν) κτλ. Papirus ten ukazuje, że umowy tego rodzaju, jak wspomniana w naszym tekście, były również w użyciu w epoce ptolemejskiej.

której gruntów wzięli w dzierżawę (v. 12 ff) ἀξιοῦμεν δὲ τοῦ διαστολικοῦ ἀντίγραφον αὐτῷ μεταδοθῆναι ἢ ἀπ' οἰκίας διὰ ὑπηρέτου. A podobny wypadek zachodzi także w P. Strassb. 74₁₂ (II w. n. e.), gdzie czytamy również (v. 10 ff) ἀξιῶ τοῦδε τοῦ διαστολικοῦ ἀντίγραφον μεταδ[οθ]ῆναι τῷ τῆς οὐσίας ἐπιτρόπῳ Ἰωνί ἢ ἀπ' οἰκίας δι' ὑπηρέτου κτλ.

Jak w epoce ptolemejskiej, policja ma prawo wejść do domu podejrzanego celem przeprowadzenia rewizji. Mich V 230 (48 n. e.) wskazuje, że rewizja zwykła być dokonywana w domu złodzieja w obecności poszkodowanego: (v. 9 καὶ ἐμοῦ τὴν ἀναζήτησιν ποιούμενον σὺν τῷ τῆς κόμης ἐπιστάτῃ). W Brem 26 (114–116 n. e.) petenci zwracają się do władzy z prośbą, aby domy osób obwinionych o morderstwo były strzeżone i opieczętowane. W BGU 46 (193 n. e.) upoważnia urzędnik poszkodowanego do przeprowadzenia rewizji niejako w jego zastępstwie,

Nieprawna rewizja karana jest w tej epoce jako ὕβρις⁵.

Fiskalni urzędnicy mają jak dawniej prawo wejścia do cudzego domu dla przeprowadzenia egzekucji. Żywy obraz tej działalności dostarcza P. Jand VI 95 (179 n. e.) (v. 9) [ἴσθι ὅτι ἡμ]ῶν διαλεγόμεν <ων> [ἔ]τι περὶ τῶν βιβλι[δίων] [συ]νέσχε με ὁ πράκτωρ καὶ ἐξέ[πρα]ξέ με τ[ὴν] κλεῖδα τῆς οἰκίας Λουκίλλη[ς]. [σε παρακαλ]ῶ σὺν πρόσ[σ]εχε τῇ οἰκίᾳ . . . μαθὲ <θῆ> λω, ὅτι χάριν τῶν [τυλῶν ἡ]ξει] ὁ πράκτωρ τῆς οἰκίας Ἀπιανοῦ . . . [δεῖ εὐλαβεῖσθαι π]ρὸς αὐτὸν κτλ. Widocznie praktor zabrał klucze od piszącego list w celu dokonania rewizji w domu Lucilli, która najprawdopodobniej była nieobecna.

Należy w końcu wspomnieć, iż przywileje w rodzaju wspomnianych w UPZ 107–109 nie istnieją w tej epoce.

RAFAŁ TAUBENSCHLAG (Varsovie)

L'INVOLABILITÉ DU DOMICILE EN ÉGYPTE GRECO-ROMAIN

L'article présent a été publié en langue anglaise dans *Symbolae ad studia Orientis pertinentes Frederico Hrozný dedicatae* (Archiv Orientální vol. XVIII), Pars quarta — sous le titre: *Inviolability of domicile in Greco-Roman Egypt*.

⁵ cf. moje *Strafrecht* 66,99 i *Journal of Juristic Papyrology* I, 126.